

Dostrzeganie człowieczeństwa.

Funkcjonalne podejście do dehumanizacji i antropomorfizacji

Michał Bilewicz

Co odróżnia ludzi od zwierząt, robotów i płodów? Co stanowi esencję człowieczeństwa? Potoczne przekonania ludzi na te tematy zdają się bardzo odbiegać od wiedzy naukowej. Większość ludzi twierdzi, że inteligencja, empatia czy racjonalność (Haslam i in., 2005), a w szczególności emocje wtórne (Demoulin i in., 2004; Bilewicz i in., 2010) odróżniają człowieka od zwierząt. Z drugiej strony, badania pokazują, że wiele z tych kompetencji i emocji można dostrzec również u naczelnych, a nawet psów (Morris i in., 2007). Czyni to zasadnym pytanie o przyczynę naiwnych teorii na temat natury ludzkiej.

W niniejszym wystąpieniu przedstawiono argumenty świadczące na rzecz tezy o funkcjonalnym, umotywowanym charakterze naiwnych teorii na temat natury ludzkiej. W kilku kontekstach wykazano, że selektywne dostrzeganie człowieczeństwa (procesy dehumanizacji vs. antropomorfizacji) są powiązane z opresją, uciskiem, mordowaniem, konsumpcją i wykorzystywaniem. Z jednej strony – umożliwiają opresję (por. Opatow, 1990), z drugiej strony pozwalają ją moralnie uzasadnić (por. Bandura, 1990). Ten dwukierunkowy proces został zaobserwowany w wielu liniach badań. Eksperymenty te wykazały między innymi, że selektywne wyłączenie ofiar z kategorii człowieczeństwa jest reakcją na informacje wzbudzające poczucie odpowiedzialności za zbrodnie (Bilewicz, 2012; Castano i Giner-Sorolla, 2006); jest też sposobem na poradzenie sobie z wiedzą, że niektórzy są od nas biedniejsi, a ich szanse nieporównywalnie mniejsze (Harris i Fiske, 2006; Iatridis, 2012; Spencer, Bilewicz i Castano, 2006). Selektywne dostrzeganie człowieczeństwa jest również odpowiedzialne za postawy proaborcyjne – a same słowa implikujące dehumanizację bądź antropomorfizację („płód” vs. „człowiek”) mają wpływ na postawy wobec aborcji oraz przekonania na temat jej dopuszczalności. W końcu, naiwne teorie na temat istoty człowieczeństwa mogą też być uzasadnieniem albo wręcz warunkiem konsumpcji mięsa i zabijania zwierząt (Bilewicz, Imhoff i Drogosz, 2011; Bratanova, Loughnan i Bastian, 2011).

Podsumowując, naiwne teorie na temat ludzkiej natury (oraz odrębności człowieka od innych bytów), mają charakter umotywowanych procesów uzasadniających opresyjne relacje człowieka z innymi istotami żywymi.